

Mimo uchybień narodu wybranego, Bóg pozostawał wierny Przymierzu. Jezus został posłany do potomków Abrahama, Izaaka i Izraela. Urodziła Go Żydówka - Miriam (Maria; co znaczy: Gorzkość), jako pierworodny był poświęcony Bogu i obrzezany, swoją misję ograniczał do Judei i Galilei. Ewangelia podkreśla, że już w młodości miał świadomość swojego pochodzenia, lecz Jego Dzieło rozpoczęła chrzest (co znaczy: zanurzenie) Jana oraz zstąpienie Ducha. *Wtedy Jezus przychodzi z Galilei, nad Jordan, do Jana, by przez niego zostać zanurzonym. Ale Jan powstrzymywał go, mówiąc: Ja potrzebuję, abyś mnie zanurzył, a ty przychodzisz do mnie? A Jezus odpowiadając, rzekł do niego: Dopuszcz teraz; bo tylko tak wypada nam wypełnić całą sprawiedliwość. Wtedy mu ustąpił. A gdy Jezus został zanurzony, zaraz wystąpił z wody; i oto zostały mu otwarte niebiosa, i ujrzał Ducha Boga, zstępującego jak gołębica oraz spoczywającego na nim. A oto głos z niebios, mówiący:*

*Ty jesteś Moim Synem,
Ja cię dzisiaj wydałem na świat . .
(Ps. 2, 7; 1000 lat p.n.e)*



*Ten jest mój Syn umiłowany,
w którym upodobałem.
(Mat. 3,13-17; NBG)*

*Jam Jest
Wodą Żywą
Jeśli kto pragnie,
niech przyjdzie do mnie i pije.
(J. 7, 37).*

Judaizm (Prawo Mojżesza/Przykazań) nosił w swoim łonie chrystianizm (Prawo Wiary) i zawiera te same treści. Kochaj Boga i miłuj bliźniego, a wypełnisz oczekiwania Stwórcy. A więc, w czym problem? Ano w tym, że wypełnienie tych dwóch przykazań okazało się nierealne. Po upadku Adama, staliśmy się źli, samolubni, wplątani w sieci szatana. Nie ma człowieka, który by czynił samo dobro (w oparciu o rozeznanie sumienia, albo Prawo Mojżesza); nie ma ani jednego. *Ani jeden nie jest sprawiedliwy, nie jest rozumiejącym, nie jest szukającym Boga . Wszyscy się odwrócili, razem zostali zmarnowani; nikt nie jest czyniącym dobroć, nie jest aż do jednego. Otwartym grobem jest ich gardło, oszukiwali swoimi językami, jad żmij przy ich wargach; ich usta są pełne klątwy i goryczy; a ich nogi skore by wylać krew; bieda i spustoszenie na ich drogach, a drogi pokoju nie poznali; bojaźń Boga nie jest naprzeciwko ich oczu (Do Rzymian 3,11-17; NBG).* Zatem nikt nie zostanie nazwany - sprawiedliwym, i nie zachowa życia na podstawie własnej sprawiedliwości. Jest gorzej niż myślimy, znacznie gorzej. Bowiem Jezus uwypuklił wewnętrzną stronę postępowania jednostki. Jego słowa z Kazania na Górze są największym ostrzeżeniem dla świata. Lecz sam Pan i Jego Dzieło - równocześnie Drogą Zbawienia. Stare Prawo wyryto na kamieniu, nowe będzie się znajdowało w sercach - obiecał. Człowiek musi zostać zrodzony z Boga (Wody - spisanego Słowa oraz Ducha), aby wejść do Królestwa Niebios. Miłość Stwórcy będzie początkiem owej drogi (i udzielona łaska Wiary); progiem - chrzest w wodzie oraz chrzest (zanurzenie) w Duchu Świętym i związane z nim dary służby: Mądrości, wiedzy, uzdrawiania, czynienia cudów (znaków), proroctwa, rozróżniania duchów, języków wraz ich wykładania; zaś celem - plon, nazywany owocami Ducha Świętego: łagodność, cierpliwość, powściągliwość, dobroć, a nade wszystko - Miłość. Właśnie - Miłość. Miłość nie z nas (złych, upadłych) - ale z samego Boga.

*Prośby o litość (także: miłosierdzia) chcę,
a nie rzeźnych ofiar;
i poznania Boga,
bardziej niż całopaleń! (Oz. 6, 6).*